



## krótko

### Ocalona dziewczynka

#### KATOWICE-BOGUCICE.

W minioną niedzielę, 6 września, w oknie życia domu prowincjalnego siostr jadwizanek pozostawiony został noworodek. O godz. 21.05 w domu odezwał się alarm. Zakonnice znalazły w oknie dziewczynkę. Dziecko było w dobrym stanie, zadbane, ubrane w śpioszki. Jadwizanki powiadomiły pogotowie, które zabrało noworodka do szpitala w Bogucicach. O wydarzeniu poinformowana została także policja, która wszczęła odpowiednią procedurę. Bogucickie okno życia zostało otwarte 25 marca br. Dziewczynka jest pierwszym pozostawionym w nim dzieckiem. Wcześniej podobne zdarzenie miało miejsce we franciszkańskim oknie życia w Panewnikach. W lipcu br. porzucono tam chłopczyka.

### Uczcili wybitnego Ślązaka

#### SIEMIANOWICE ŚLĄSKIE.

Podczas uroczystej sesji Rady Miasta, Wojciechowi Korfantemu nadany został 3 września tytuł honorowego obywatela Siemianowic. Postać Korfanteo przybliżyli zebrany naukowcy – prof. Edward Balawajder z KUL im. Jana Pawła II oraz prof. Zygmunt Woźniczka z UŚ. Tego samego dnia, w Kinoteatrze Rialto w Katowicach odbył się „Wieczór z Wojciechem Korfantym”.

## Kapłańskie pielgrzymowanie

# Wytrwajcie w wierności



**Ks. Andrzej Kumor, obecnie wikary w Goduli, przyjechał po umocnienie w wierze. – Ale także, żeby spotkać się z kolegami, braćmi w kapłaństwie – mówi.**

Nie miałem jeszcze okazji pielgrzymować do Lourdes we Francji, a w Kochłowicach, w sanktuarium Matki Bożej Lurdzkiej, też jestem po raz pierwszy. Chciałbym, żeby wszystko, czego się podejmę, było z Bogiem zaczęte, z Bogiem prowadzone i z Nim doprowadzone do końca. Ta pielgrzymka jest dobrym wprowadzeniem w nowy rok katechetyczny i nowy rok posługi w parafii, zwłaszcza że dla mnie będzie to nowa parafia – powiedział ks. Kumor.

Ks. Andrzej był jednym z kilkuset śląskich księży i kleryków, uczestniczących w głównych obchodach Roku Kapłańskiego w archidiecezji katowickiej, które odbyły się 5 września w Rudzie Śląskiej-Kochłowicach. Kapłańska pielgrzymka, odbywająca się corocznie w diecezjalnym Dniu Modlitw o Uświęcenie Duchowieństwa, rozpoczęła się adoracją Najświętszego Sakramentu i modlitwą w Sanktuarium Matki Boskiej z Lourdes w Kochłowicach, skąd księża przeszli

w procesji do kościoła parafialnego pw. Trójcy Przenajświętszej.

Przed Mszą św. biskup pomocniczy diecezji zielonogórsko-gorzowskiej Paweł Socha przedstawił świadectwo o bp. Wilhelmie Plucie. Jako jego długoletni bliski współpracownik mówił nie tylko na temat głębokiej duchowości i znakomitej znajomości teologii, ale również przywołał wiele ciekawych faktów, pokazujących śląskiego kandydata na ołtarze jako człowieka wielkiej wrażliwości. Podkreślił również jego osobistą pobożność i ojcowskie traktowanie kapłanów w diecezji.

Pochodzący z Załęża ks. Jerzy Gopek pamięta dobrze bp. Wilhelma. – Przyjechałem tu dzisiaj, bo bp Pluta był moim proboszczem w Katowicach-Załężu. Kiedy przyszedł do parafii, ja byłem na pierwszym roku studiów seminaryjnych – opowiada. – Byłem później kilka razy u niego w Gorzowie. To był bardzo dobry człowiek, zwłaszcza dla biednych. Każdemu

**Kapłani wyruszyli w procesji spod sanktuarium Matki Bożej z Lourdes do kościoła parafialnego**

zawsze coś dawał. Zawsze długo spowiadał, a po każdej Mszy modlił się długi czas.

Miejscowy proboszcz ks. Jerzy Lisczyk wyraził nadzieję, że Szkoła Podstawowa nr 21 w Kochłowicach będzie w przyszłości nosiła imię wybitnego biskupa, który był jej absolwentem. Wspomniał też o tragedii, jaka dotknęła parafię Trójcy Przenajświętszej w roku 2005. Kościół parafialny został wtedy zamknięty na kilka miesięcy, ze względu na szkody górnicze i groźbę zawalenia.

– Chcemy dziś pytać o naszą, kapłańską wierność – mówił metropolita katowicki abp Damian Zimoń. Przywołując postaci św. Jana Vianneya oraz sług Bożych bp. Pluty i ks. Franciszka Blachnickiego, zwracał uwagę, że wszelkie odstępstwa od wierności są zgorzeniem dla ludu Bożego. – Współcześnie, podobnie jak w trudnych czasach Proboszcza z Ars, trzeba, by kapłani wyróżniali się w swoim życiu i działaniu mocnym ewangelicznym świadectwem – zaznaczył metropolita.

**Mirosław Rzepka**

## Obrona wieży 70 lat później



MAGDALENA KONOPKA

Inscenizacji towarzyszył pokaz sprzętu wojskowego

**KATOWICE.** „Czas honoru” – pod takim hasłem odbyła się 5 września rekonstrukcja obrony wieży spadochronowej, przygotowana przez katowicki ZHP. Każdy, kto zbliżał się do parku Kościuszki, mógł z daleka usłyszeć odgłos wystrzałów. Organizatorzy postarali się, by inscenizacja jak najwierniej oddawała atmosferę wydarzeń z września 1939. Licznie zebrani widzowie z napięciem obserwowali przebieg batalii, od okrzyku ostrzegającym

o zbliżającym się wrogu, aż po zdobycie przez hitlerowców kontroli nad wieżą. Dokładnie tak, jak 70 lat temu Niemcy wtargnęli na wieżę i zrzucili z niej „ciała” obrońców. Jednak tym razem ich zwycięstwo nie trwało długo i już po chwili na górze znów zatrzępotała dumnie ogromna polska flaga. Po inscenizacji publiczność brawami uhonorowała pamięć harcerzy, którzy podczas II wojny światowej polegli w obronie ojczyzny.

## Nowy redaktor



MIROSLAW RZEPKA

**REDAKCJA.** Od września nowym dyrektorem katowickiego „Gościa” jest ks. Roman Chromy (na zdjęciu). Pochodzi z Olzy. Ks. Roman był wikariuszem w parafiach: św. Szczepana w Bogucicach, Podwyższenia Krzyża Świętego i Matki Bożej Uzdrawienia Chorych na Tysiącleciu Dolnym, a także w parafii św. Marii Magdaleny w Tychach. Pracę w redakcji „Gościa” rozpoczyna w trzydziestym roku kapłaństwa.

## Miasto świętowało

**SIEMIANOWICE ŚLĄSKIE.** 110 zawodniczek i zawodników wzięło udział w Turnieju Szachowym o puchar prezydenta miasta w ramach XXVII Dni Siemianowic Śląskich. Imprezy w ramach Dni odbywały się w miniony weekend. Było wiele różnych innych atrakcji. Wśród nich pokazy trialu rowerowego, pokaz tańca współczesnego, a w niedzielny wieczór koncert zespołu „Bajm” w amfiteatrze. Można też

było odwiedzić w parku Miejskim Osadę Rycerską, obejrzeć pokazy dawnych obyczajów, wziąć udział w wybiciu pamiątkowej monety „75 lat Siemianowic Śląskich”. Przez dwa dni we wszystkich obiektach sportowych były też rozgrywane rozmaite turnieje i zawody. Zadbano również o ciało uczestników spotkań – podawany był m. in. żur w wielu wersjach, pochodzący ze światowego konkursu na tę zupę.



JIM SIEMIANOWICE

Dużym zainteresowaniem mieszkańców cieszyły się pokazy profesjonalnej grupy trialu rowerowego z Krakowa

## Kolorowe jarmarki

**KATOWICE.** Kolejny raz w Katowicach odbywa się jarmark. Stragany m.in. z produktami regionalnymi, biżuterią, rękodziełem znajdują się na ul. Dyrekcyjnej i Staromiejskiej. Podczas uroczystego otwarcia targów, 31 sierpnia, prezydent miasta Piotr Uszok zapewniał, że niebawem jarmark rozszerzy się na ul. Dworcową i Mariacką. Zachęcał zarówno katowiczanie,

jak i turystów do zapoznania się z programem ekspozycji. Oprócz możliwości zrobienia zakupów do 2 października – codziennie w godz. od 10 do 20, najmłodszy mogą korzystać z karuzeli. Przewidziano również szereg imprez towarzyszących jarmarkowi, m.in. występy mażorettek, grupy „Marimba Trio Band” z Kenii czy Grupy Bluesowej.



ANNA DERKOWSKA

Wśród pań, bez względu na wiek, największym zainteresowaniem cieszyły się stoiska z biżuterią

## 50 lat Wesołego Miasteczka

**CHORZÓW.** W sobotę 5 września śląskie Wesołe Miasteczko obchodziło 50. urodziny. Z tej okazji w lunaparku przygotowano wiele atrakcji, m.in. występy zespołów muzycznych, program „Od przedszkola do idola”, czyli karaoke dla dzieci, pokaz umiejętności szcudlarzy i klaunów. Obchody zakończyły się pokazem sztucznych ogni. Wesołe Miasteczko powstało w 1959 roku i jest jedną z największych atrakcji Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku. W ciągu półwiecza odwiedziło je ponad 10 mln osób.

**GOŚĆ KATOWICKI**

katowice@goscniedzielnny.pl

ADRES REDAKCJI:  
ul. Wita Stwosza 11, 40-042 Katowice  
TELEFON 032 608 76 76 FAKS 032 251 50 21  
REDAGUJĄ: ks. Roman Chromy – dyrektor  
oddziału, Anna Burda-Szostek,  
Mirosław Rzepka

Dzień Wspólnoty Ruchu Światło-Życie

# Młody, żywy Kościół

– Najważniejsza zmiana polega na tym, że teraz należę do Pana Jezusa. **Moja wiara przestała być tylko tradycją, polegającą na tym, że chodzę do kościoła**, bo rodzice chodzili – powiedział Michał Cebulski.



ZDJEŃCIA MIROSLAW RZEPKA

Zdjęcia z rekolekcji najczęściej były nagrane na płytach  
PONIŻEJ: Wspólnej modlitwie przewodniczył  
abp Damian Zimoń

Szóstego września kilka tysięcy osób świętowało w Katowicach Dzień Wspólnoty Ruchu Światło-Życie. Mszy św. w katedrze Chrystusa Króla przewodniczył metropolita katowicki abp Damian Zimoń. Podczas Eucharystii z rąk arcybiskupa dekrety odebrali nowi moderatorzy rejonowi archidiecezji katowickiej.

– Odwagi! Ruszajcie się! Jak Chrystus wzywa, to się nie ma co oglądać! – mówił metropolita katowicki abp Damian Zimoń do chłopców i dziewcząt uczestniczących w spotkaniu. Nawijając do czytanej w czasie Mszy św. perykopy ewangelicznej o uzdrowieniu głuchoniemego, dużo uwagi poświęcił kwestii otwierania się na Słowo Boże. Wyjaśniając znaczenie Urzędu Nauczycielskiego Kościoła i misji kanonicznej, jaką otrzymują nauczający w imieniu Kościoła katolickiego księża i katecheci, zaakcentował potrzebę interpretowania Słowa Bożego w jedności z Kościołem. – Są ludzie, którzy tak fałszywie, po swojemu, indywidualistycznie interpretują Słowo Boże, że trzeba to odrzucić – zwrócił uwagę kaznodzieja.

Powiedział, że jeśli słyszy się głos Chrystusa, który powołuje do kapłaństwa lub do życia zakonnego, „trzeba to brać na serio, iść, nie bać

się”. – Chcę bardzo podziękować rodzicom, których synowie i córki zostali księżmi i zakonnikami, są w seminariach, w nowicjatch – mówił abp Zimoń.

– Jak już człowiek się zdecyduje na Pana Jezusa, to On go cudownie prowadzi – mówił z przekonaniem abp Zimoń, dodając: – Słowo z dzisiejszej Ewangelii „Effatha”, czyli otwórz się, trzeba odpowiednio zrozumieć. Także w czasie tej Eucharystii.

Archidziecezjalny moderator Ruchu ks. Ryszard Nowak zauważył, że choć co roku na wrześniowe spotkanie przybywa sporo osób, w tym roku katedra była wyjątkowo wypełniona. – Chciałbym, żebyście się nie rozproszyli w czasie roku szkolnego – powiedział ks. Ryszard. – Całoroczna praca, poznawanie Słowa Bożego w grupach, jest najważniejsza dla naszej formacji – podkreślił.

Po Mszy zebrani poszli do ogrodu katowickiej Kurii Metropolitalnej. Okazało się, że rodziny były najlepiej przygotowane do wspólnego świętowania. Przywiozły domowe wypieki, kawę w termosach, a nawet rozkładane stoliki i krzesła. Młodzież natomiast wymieniała się zdjęciami z rekolekcji, które najczęściej były nagrane na płyty.

mr

## Uwierzcie Jezusowi



**MICHAŁ CEBULSKI Z PARAFII ŚW. ANTONIEGO W CHORZOWIE** – Poznałem Jezusa i wszedłem z Nim w głębszą relację. Jestem w Ruchu Światło-Życie dwa lata. W czasie wakacji uczestniczyłem w rekolekcjach pierwszego stopnia. Przyjechałem do Katowic, żeby doświadczyć tak wielkiej wspólnoty Kościoła, jaka dziś zebrała się w katedrze.



**JUSTYNA FICA Z PARAFII NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA W WYRACH** – Ruch Światło-Życie zmienił mnie całkowicie. Wcześniej w ogóle nie byłam związana z Kościołem, wiedziałam, że Bóg jest, ale nic nie robiłam. Ruch pomógł mi otworzyć się na siebie, na innych ludzi i na Pana Boga. Zaczęło się od przygotowania do bierzmowania i wycieczki z oazą. Dzisiaj jestem animatorką i moderatorką.



**MARCIN KOWOL Z PARAFII ŚWIĘTEJ RODZINY W KATOWICACH** – Ruch Światło-Życie jest dla mnie sposobem na życie. Przyszedłem z córką. Druga córka jest w domu z żoną. Ona była w oazie od swej młodości. Ja dopiero po ślubie się tym zainteresowałem. Przeżyłem bardzo mocno rekolekcje – byliśmy na I stopniu. Powiem tak: nie byłem daleko od Kościoła, ale te rekolekcje przewartościowały moje podejście do rodziny, a przede wszystkim do Boga. Dzień Wspólnoty pozwala mi poczuć się jak w rodzinie. Rok Kapłański ma nam uświadomić, że winniśmy działać razem. Czym byłiby kapłani bez wspólnoty? A wspólnota bez kapłanów?



Targi górnictwa w katowickim „Spodku”

## „Kosmiczne” górnictwo



**Było na co popatrzeć.** Kilkudziesięciotonowe kombajny górnicze, przenośniki, sprężarki, kopalniane obudowy. Niemalże jak w filmie science fiction. A wszystko to na Międzynarodowych Targach Górnictwa, Przemysłu Energetycznego i Hutniczego Katowice 2009.

Odbywające się co dwa lata katowickie targi to największa w Polsce i jedna z największych w Europie wystawienniczych imprez branży górniczej. Jak zauważa Henryk Stabla, prezes Zarządu Polskiej Techniki Górniczej (głównego organizatora imprezy) tegoroczna, 27 edycja targów, była rekordowa pod każdym względem. Zarówno z uwagi na jej wielkość – ponad 20 tys. mkw. powierzchni, liczbę uczestników, jak i rozmiały ekspozycji firmowych, które zajmowały po kilkaset metrów kwadratowych.

W tym roku, w imprezie odbywającej się w dniach od 1 do 4 września, wzięło udział ponad 400 wystawców z 19 krajów. Wśród nich byli Niemcy, Czesi, Słowacy, ale także wystawcy z Republiki Południowej Afryki i Arabii Saudyjskiej. Polskę reprezentowały m.in. takie firmy jak: Famur, Glinik, Kopex-ZZM czy Ryfama. Wśród gości specjalnych był Jerzy Buzek, przewodniczący Parlamentu Europejskiego.

– Każdy kraj ma swoją specjalność: Francja perfumy, Szwajcaria zegarki, a Polska ma górnictwo – mówiła wiceminister gospodarki Joanna Strzelec-Łobodzińska, podczas otwarcia targów. Polska ma 30-procentowy udział w światowym rynku maszyn, urządzeń od drażenia szybów, przez wyposażanie kopalń, aż do ich likwidacji.

W „Spodku” i na terenach do niego przylegających można było zobaczyć najnowocześniejsze maszyny i urządzenia górnicze. Podziw zwiedzających wzbudzały zwłaszcza ogromne kombajny, przenośniki i kolejki, niektóre z nich jaby żywcem wyjęte z filmów science fiction. – Już sam montaż tych urządzeń na potrzeby wystawy był z pewnością nie lada wyzwaniem, a proszę sobie wyobrazić tę pracę, z tym że wykonywaną kilkaset metrów pod ziemią, w pyle, przy dużej temperaturze, przy braku pełnego dostępu do urządzenia – mówił zwiedzający wystawę, Tadeusz, z 30-letnim doświadczeniem pracy w górnictwie.



**Nowoczesny kombajn ścianowy wzbudzał duże zainteresowanie**  
**PONIŻEJ: Przenośnik zgrzeblowy**  
**PO LEWEJ: Aparat tlenowy**



– Targi potwierdzają najwyższą światową jakość polskich producentów maszyn i urządzeń górniczych. Nie ma wątpliwości, że polskie firmy należą do światowych liderów w tej dziedzinie. Liczymy się w Europie i na świecie – powiedział wiceminister gospodarki Adam Szejnfeld.

Targi były także okazją do przedstawienia zaawansowanych technologii gwarantujących wzrost wydajności wydobywania i ograniczenie zagrożeń pracy górników. Imprezie towarzyszyły konferencje i seminaria poświęcone m.in. polityce energetycznej Polski i rozwojowi energetyki jądrowej w naszym kraju. **ab**

### Obchody 60-lecia kościoła

**RUDA ŚLĄSKA-KŁODNICA. 16 września** o godz. 17.00 arcybiskup Damian Zimoń w parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego poświęci nowy ołtarz. Uroczystości wieńczą całkowity remont kłodnickiej świątyni.

### Parafialna integracja

**MICHAŁKOWICE. 19 września** Parafialny Oddział Akcji Katolickiej z parafii św. Michała Archanioła zaprasza na śląski festyn parafialny „MichałFest 2009”. W programie: występy zespołów artystycznych, gry i konkursy, pokazy sprawnościowe służb mundurowych oraz kiermasz różności.

### zaproszenia

#### Bezpłatne badania wątroby

**KATOWICE.** Jesteś zainteresowany zdrowiem? Fundacja „Gwiazda Nadziei” i Oddział Śląski Polskiego Towarzystwa Epidemiologów i Lekarzy Chorób Zakaźnych w Bytomiu zapraszają **10 października** do sali konferencyjnej KAMSOFIT w Katowicach przy ul. 1 Maja 133 na wykład pod hasłem: „Wirusowe zapalenia wątroby – prawdy i mity”. Jak zapewniają organizatorzy, uczestnicy spotkania będą mieli szansę pogłębić swoją wiedzę na temat wirusów wywołujących zapalenia wątroby, epidemiologii, dróg zakażeń, leczenia przewlekłych wirusowych zapaleń wątroby oraz ich konsekwencji – marskości i raka wątroby. Wydarzeniu będzie towarzyszyć akcja bezpłatnych badań 5000 osób w pięciu miastach województwa śląskiego.

**GOŚĆ**  
**NIEDZIELNY**  
 pod patronatem „Gościa”



ZDJEŃCA MIROSLAW RZEPKA

## Międzynarodowy Studencki Festiwal Folklorystyczny

# Ekscytująca integracja

Środowe popołudnie w jednym ze sklepów na ulicy Wolności w Chorzowie. Nagle do środka wpada grupka Włochów w ludowych strojach. **Obcokrajowcy śpiewają, grają.** Polacy uśmiechają się, bo wiedzą, że to studenci.

Po raz kolejny bowiem przemarsz główną spacerową ulicą Chorzowa jest punktem Międzynarodowego Studenckiego Festiwalu Folklorystycznego. Tym razem młodzi z całego świata spotykają się po raz 22.

### Dawniej i dziś

Festiwal istnieje od 1979 r. Wtedy to do Polski przyjechali tancerze ze wszystkich stron świata zaproszeni przez Studencki Zespół Pieśni i Tańca „Katowice”. Początkowo spotkania odbywały się w latach nieparzystych. Jednak od 10 lat jest to impreza coroczna organizowana przez władze Uniwersytetu Śląskiego, miasta, w których goszczą zespoły, oraz Stowarzyszenie Kultury i Folkloru Ziemi Polskich „Patria”.

W tym roku na festiwal przybyły zagraniczne grupy z Turcji, Rosji, Włoch, Indonezji, Serbii, Niemiec i Słowacji. Oprócz tradycyjnie prezentujących Polskę Studenckich Zespołów Pieśni i Tańca „Silesianie” i „Katowice” wystąpiła „Kalina” z Wrocławia. Niestety nie dotarły zespoły z Gruzji i Nepalu. Może zobaczymy je w przyszłym roku, bo organizatorzy postarają się je zaprosić ponownie.

### Taniec i zwiedzanie

Większość zespołów przyjechała do Polski 29 sierpnia. Na drugi dzień w komplecie zjawili się na paradzie w Żorach. W tym samym dniu organizatorzy zaplanowali występ w Siemianowicach Śląskich, jednak padający od rana deszcz pokrzyżował plany. Cierpliwość

**Członkowie zespołu tureckiego „Kesan belediyesi halk danslari toplulugu” potrafią zatańczyć każdy taniec ludowy**

siemianowiczka została jednak nagrodzona w środę, gdy grupy zaprezentowały się na scenie amfiteatru w parku miejskim.

Oprócz Żor, Chorzowa i Siemianowic zagraniczni goście zwiedzili Katowice, Cieszyn, Łaziska i Kraków. To ostatnie miasto pojawiło się podczas festiwalu po raz pierwszy. Do tej pory zespoły wędrowały tylko po Śląsku. Wyjście poza nasz region nie zmieniło jednej rzeczy. Wszędzie grupy pokazujące narodowe tańce i stroje swoich krajów są witane z radością i ciekawością. I zawsze na występach gromadzą się tłumy. **mr**

## Taniec otwiera granice



**DESANKA KARAMARKOVIC, SERBIA**  
– Do Polski przyjechałam po raz drugi, wcześniej

3 lata temu byłam w Poznaniu. Najbardziej w waszym kraju podoba mi się architektura. Uważam, że Polacy są mili i gościnni. Podczas festiwalu nawiązałam dużo znajomości i zobaczyłam ciekawe miejsca. Z tańcem jestem związana od 16 lat, wcześniej występowałam w innej grupie.



**ROSSA KSP, INDONEZJA**  
– Jestem po raz pierwszy w Polsce. Bardzo mi się tu podoba, chociaż

dla mnie jest za zimno. Za to ceny tutaj są niższe niż w innych częściach Europy. Jestem pod wrażeniem, że studenci potrafią sami zorganizować tak duży festiwal. Cieszę się, że tu przyjechałam, dzięki temu poznałam Polskę, jej mieszkańców i kulturę. Tańczę, od kiedy skończyłam 9 lat. Z obecnym zespołem jestem związana od 5 lat.

■ R E K L A M A ■

**eM**  
radio eM 107.6 fm

**Daniel Defoe**

**Przypadki Robinsona Crusoe**

Wydawnictwo ALEXANDRIA

Od poniedziałku do piątku o 9.40, 17.15 i 23.50

# Tworzy nas pami

## 29. ROCZNICA PODPISANIA POROZUMIĘĆ JASTRZĘBSKICH.

– **Wiara jest fundamentem** i tylko na podstawie tych wartości będziemy w stanie zbudować nowy ład społeczny – stwierdził 3 września w Jastrzębiu abp Damian Zimoń.

tekst i zdjęcia

**MIROŚLAW RZEPKA**

mrzepka@goscniezielny.pl

**M**etropolita katowicki przewodni-  
czył Mszy św. sprawowanej w 29.  
rocznicę podpisania Porozumień  
Jastrzębskich. W kościele pw.  
Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła  
uczestniczył w niej prezydent RP Lech  
Kaczyński. Obecny był także przewodniczący  
Parlamentu Europejskiego Jerzy Buzek oraz  
wicemarszałek Senatu Krystyna Bochenek.  
Przybyli: delegacja NSZZ „Solidarność” z li-  
derem związku Januszem Śniadkiem, człon-  
kowie Kompanii Reprezentacyjnej Wojska  
Polskiego, dziesiątki pocztów sztandarowych  
i setki mieszkańców miasta.

### Ocalić od zapomnienia

Witając zebranych, abp Zimoń podkreślił m.in., że obecność prezydenta Kaczyńskiego w obchodach rocznicy Porozumień Jastrzębskich dowartościowuje Górny Śląsk. Hierarcha podziękował też ks. prał. Bernardowi Czernekiemu, który przed laty wspierał robotników i ich rodziny. Abp Zimoń przypomniał, że protest robotników Wybrzeża znalazł swoje skuteczne dopełnienie w proteście robotników Górnego Śląska, zwłaszcza górników. – Zryw społeczny, powstanie „Solidarności”, podpisanie umów społecznych to niewątpliwie wydarzenia, które należą do naszego narodowego i europejskiego dziedzictwa. Nie wolno nam nigdy zatrzeć ich w pamięci. Jesteśmy tu dzisiaj, aby ocalić pamięć, naszą i innych – podkreślił.



Kazanie w czasie Mszy św. wygłosił kapelan Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” ks. Stanisław Puchała. Przytoczył słowa ks. Józefa Tischnera, który przed laty zastanawiał się nad znaczeniem solidarności i wskazywał, że nie zawsze zdajemy sobie sprawę z tego, co nas łączy. – Gdy rodzi się solidarność, budzi się świadomość – wyjaśniał ks. Tischner i dodawał, że najgłębsza solidarność, to solidarność sumień.

Kaznodzieja przywołał też słowa ks. Jerzego Popiełuszki, który mówił, że „Solidarność” była i jest nadzieją milionów Polaków. Nadzieją tym silniejszą, im bardziej zespoloną z Bogiem przez modlitwę. Tej nadziei nie wolno nam utracić.

– Wspominanie rocznic jest nam potrzebne dla przypomnienia sobie istoty minionych wydarzeń, emocji, które im towarzyszyły i wartości – podkreślił podczas homilii ks. Puchała. Zaznaczył też, jak ważną rolę odegrała wtedy „Solidarność”.

### Europa jest tu i teraz

Przed pomnikiem Porozumień Jastrzębskich przy kopalni „Zofiówka” Prezydent RP odznaczył działaczy solidarnościowej opozycji z lat 80.

– Tu, w Jastrzębiu, nastąpiło dopełnienie, które pozwoliło osiągnąć Polsce sukces

**Prezydent RP złożył kwiaty pod jastrzębskim pomnikiem**



# ęć



**Prezydent Lech Kaczyński rozmawiał z mieszkańcami Jastrzębia, przybyłymi na uroczystość**

– powiedział w Jastrzębiu Lech Kaczyński. Prezydent zaznaczył, że Śląsk zawsze był, jest i będzie ważnym regionem dla całej Polski. Jak powiedział, tu represje w czasie komunizmu były szczególne, ale mimo to Śląsk przetrwał.

– Po raz pierwszy jestem tu jako szef Parlamentu Europejskiego, ale się nie zmieniłem! – mówił Jerzy Buzek, za co otrzymał brawa. Powiedział też, że historię śląskich protestów trzeba wciąż przypominać. Zaznaczył, że takie wydarzenia i rocznice tworzą naród. – Polskie rocznice możemy uczynić europejskimi, a nawet światowymi – podkreślił. Zauważył, że nie doszłoby do zburzenia muru berlińskiego bez wcześniejszych przemian w Polsce.

Wydarzenia roku 1980 zmieniły bieg historii i nadały inny kształt nie tylko Polsce, ale i całej Europie. Porozumienia Jastrzębskie zostały podpisane 3 września 1980 roku około godz. 5 nad ranem. Zakończyły strajk zainicjowany w Kopalni Węgla Kamiennego „Manifist Lipcowy” (dzisiaj „Zofiówka”). Razem z porozumieniami podpisanymi w Szczecinie i Gdańsku są zaliczane do Porozumień Sierpniowych. Wśród zaakceptowanych przez ówczesną władzę dodatkowych postulatów (zgłoszonych jako uzupełnienie 21 postulatów gdańskich) znalazła się m.in. likwidacja czterobrygadowego systemu pracy i przywrócenie wolnych od pracy niedziel. ■



**Przed kopalnią „Zofiówka” stanęła Kompania Reprezentacyjna Wojska Polskiego – po Apelu Poległych oddała salwę honorową**



**Na uroczystość przybył między innymi Stanisław Płatek, górnik ranny podczas pacyfikacji kopalni „Wujek” w 1981 roku (na zdjęciu z abp. Damianem Zimoniem)**  
**PONIŻEJ: Podczas Mszy wszyscy modlili się za ludzi, którzy wywalczyli Polskę wolność i demokrację**



## Solidarność to duma



**ANDRZEJ STYRNOL**

Z RYBNIKA NIEDOBZYC

– Jestem od 3 lat emerytowanym górnikiem nieistniejącej kopalni „Rymer”. Dla mnie w Porozumieniach Jastrzębskich

jednym z najważniejszych osiągnięć było to, że górnicy przestali pracować w systemie czterobrygadowym. Dzisiaj górnictwo powoli jest spychane na margines i boję się, że będzie tak jak ze stoczniami, a górnictwo jest Polsce potrzebne. Poza tym, dla kopalń pracuje wielu innych ludzi – jak się zwolnił 1 tys. górników, to pracę straci około 5 tys. ludzi. Przykładem są 3 kioski, które działały przy naszej kopalni – dzisiaj nie ma już żadnego z nich. Myślę, że o idei solidarności należy dzisiaj głośno mówić. Środowisko po byłym „Rymerze” spotyka się kilka razy w roku, żeby tę ideę pielęgnować.

Dzisiaj jest inaczej, trudno powiedzieć, czy lepiej, czy gorzej, bo to zależy dla kogo. Wtedy więcej się działo. Dzisiaj jest spokojnie, bo nie trzeba walczyć o podstawowe sprawy, ale nie wszystkich stać na wygodne, czy nawet godne życie. Ogólnie jednak jest lepiej, choć wielu ludziom złamało się życie, bo nie potrafili odnaleźć się w nowej rzeczywistości, do której nikt ich nie przygotował.



**MAGDALENA PORĘBA**

ZE SZKOŁY SIÓSTR SALEZJANEK

– Wiem, że były strajki

i górnicy podpisali 29

lat temu porozumienia

z władzami PRL. Chodziło o to,

że w PRL-u nie mogły działać wolne związki zawodowe, a protesty to zmieniły. Jestem w szkolnym poczcie sztandarowym – dla mnie obecność tutaj to zaszczytny obowiązek i honor. Cieszę się, że mogę razem z górnikami świętować to, że obalili PRL. Nie znam się na polityce, ale słuchając rodziców czy dziadków, uważam, że dzisiaj w Polsce żyje się lepiej. Sama czuję się Europejką i jestem dumna z Polski.

## Krótką historia żołnierza Wehrmachtu

# Ukochanej Heidelce

### 80 listów napisanych do żony Adelajdy w czasie półrocznej służby w Wehrmachcie.

Józef Smyczek z Popielowa koło Rybnika prostymi słowami wyznaje miłość i przywiązanie do najbliższych i Śląska.

Wybacz mi, Heidelko moja kochana, że ja dziś w takim tonie się odzywam. Chcę Tobie otwarcie zwierzyć się moją miłością ku Tobie, jaka we mnie płonie przez cały czas, będąc od Ciebie oderwany. Gdy sobie na to wszystko wspomnę jak pięknie i harmonijnie rozpoczęliśmy pierwszy odcinek naszego współżycia, a to zostało nam tak niespodziewanie przerwane. Jak pięknie mijały nam dni będąc razem, a tak długie są mi tutaj one bez Ciebie. – Tak napisał swojej żonie w styczniu 1944 roku wcielony do niemieckiej armii Ślązak z dziada pradziada, górnik kopalni „Jankowice” Józef Smyczek – autor „Listów z Wehrmachtu”. Książkę, w opracowaniu Sebastiana Rosenbauma, historyka katowickiego Oddziału Instytutu Pamięi Narodowej, wydano przy okazji obchodów 70. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Wydarzenia rocznicowe ostatnich tygodni uświadomiły nam kolejny raz nie tylko dramat działań wojennych w skali całej Europy, ale także złożoność postaw Górnoślązaków zaciągniętych do służby w niemieckim wojsku. Józef Smyczek pochodził z Popielowa koło Rybnika. Pisząc w ciągu sześciu miesięcy (od stycznia do początków września 1944 roku) prawie 80 listów do swojej żony Adelajdy, stał się typem i psychologicznym obrazem śląskiego żołnierza Wehrmachtu; najpierw osamotnionego i tęskniącego za żoną i synem: „Słonko mocno przygrzewa, a róże rozpoczynają puszczać pęki. Tak mocny i gorący całusik dla mojej kochanej żonki i Walterka, jak zapach tego rozbijającego się pączka zasylam na powitanie. Zwracam w tej chwili

oczy moje w tą stronę, gdzie słonko wschodzi, bo to jest moja strona. Tam właśnie obracają się istotki, które serce moje kocha i o których myślę” – wyznawał Smyczek po polsku, pomimo zakazu niemieckich przełożonych. Z żalem wyrażał swoje pragnienie pokoju: „Jak bym wołał Heideleczko, żeby jeszcze jak najdłużym w tym cywilnym ubraniu chodzić i żeby tych mundurów wcale nie było. (...) Ja zdaję wszystko w ręce Boga”. Józef jako przedwojenny działacz popielowskiego koła Stowarzyszenia Młodzieży Kato-lickiej niejednokrotnie w listach do żony dawał świadectwo głębokiej wiary w Boga i dbałości o praktyki religijne. Powtarzał, kończąc pisanie kolejnych listów z frontu: „Zostańcie z Bogiem” i wyjaśniał ukochanej Adelajdzie: „Chciałbym też jeszcze Tobie napisać, że wczoraj spełniłem mój obowiązek wielkanocny. Mieliśmy po południu Mszę św., no i ogólną spowiedź i komunię św.”.



Zdjęcie zaręczynowe Adelajdy i Józefa Smyczków

Wyznawał także: „Mam tę niezachwianą nadzieję i gorącą ufność w Niepokalaną, że Ona mnie szczęśliwie przeprowadzi.” Niestety, autor „Listów z Wehrmachtu” zginął we wrześniu 1944 roku wraz z dwójką innych żołnierzy, zastrzelony przez francuskich partyzantów w rejonie Dompaire na wschodzie Francji. Co ciekawe, żyjący na ziemi cieszyńskiej jedyny syn Józefa Smyczka – Walter – otrzymał listy ojca od swej matki Adelajdy, kiedy miał 60 lat. Do tego czasu korespondencja ojca była ukrywana przez matkę. – Najcenniejsze w listach mego ojca jest to, że są napełnione wiarą, nadzieją, miłością i tęsknotą. Wiarą w Boga i Niepokalaną, nadzieją na szczęśliwy powrót, niekończącą się miłością i tęsknotą do bliskich i do ukochanego Śląska – przynajmniej ze wzruszeniem syn Walter. „Listy z Wehrmachtu” można nabyć w oddziałach IPN-u przy ul. Józefowskiej i Kilińskiego w Katowicach.

Ks. Roman Chromy

TVP KATOWICE

### ■ niedziela 13.09

07.45 Aktualności Flesz i Pogoda 07.50 Śląski Koncert Życzeń 08.45 Śląska Lista Przebojów 16.45 Aktualności 16.48 Pogoda 16.50 W poszukiwaniu drogi – magazyn chrześcijański 17.30 Aktualności Flesz i Pogoda 17.42 Śląska Lista Przebojów 18.00 Aktualności 18.20 Sport 18.35 Pogoda 18.40 Sport SAT 21.45 Aktualności 21.50 Pogoda 21.55 Hat-trick 22.15 Sport

### ■ poniedziałek 14.09

07.45 Aktualności Flesz i Pogoda 07.50 TV Katowice poleca 8.45 Tygodnik regionalny 16.45 Aktualności 16.48 Pogoda 16.50 SWR – ekonomia społeczna 17.00 TV Katowice poleca 17.30 Aktualności Flesz i Pogoda 17.42 Tygodnik regionalny 18.00 Aktualności 18.20 Sport 18.35 Pogoda 18.40 6 milionów sekund – serial TVP 19.10 To brzmi 19.25 TV Katowice zaprasza 21.45 Aktualności 22.00 Sport 22.10 Pogoda

### ■ wtorek 15.09

07.45 Aktualności Flesz i Pogoda 07.50 Cud zdrowia 08.45 Schlesien Journal – magazyn mniejszości niemieckiej 16.45 Aktualności 16.48 Pogoda Relacje 17.00 Wokół nas 17.30 Aktualności Flesz i Pogoda 17.42 Mam świetną pracę 18.00 Aktualności 18.20 Sport 18.35 Pogoda 18.40 Bliżej natury 19.05 Historia zapisana w lasach 19.10 Tropiele 19.25 TV Katowice zaprasza 21.45 Aktualności 22.00 Sport 22.10 Pogoda

### ■ środa 16.09

07.45 Aktualności Flesz i Pogoda 07.50 TV Katowice poleca 08.45 To brzmi – program muzyczny 16.45 Aktualności 16.48 Pogoda 16.50 Kronika Miejska: Dąbrowa Górnicza 17.00 Działaj lokalnie 17.30 Aktualności Flesz i Pogoda 17.42 Raport z akcji 18.00 Aktualności 18.20 Sport 18.35 Pogoda 18.40 Ludzie i sprawy 19.10 Wokół nas 19.25 TV Katowice zaprasza 21.45 Aktualności 22.00 Sport 22.10 Pogoda

### ■ czwartek 17.09

07.45 Aktualności Flesz i Pogoda 07.50 Historia zapisana w lasach 08.45 Ślązaków portret własny 16.45 Aktualności 16.48 Pogoda 16.50 Drogowy raport – informator GDDKiA 17.10 Cud zdrowia 17.10 TV Katowice zaprasza 17.30 Aktualności Flesz i Pogoda 17.42 Nasz reportaż 18.00 Aktualności 18.20 Sport 18.35 Pogoda 18.40 Uwaga weekend 19.25 TV Katowice zaprasza 21.45 Aktualności 22.00 Sport 22.10 Pogoda

### ■ piątek 18.09

07.45 Aktualności Flesz i Pogoda 07.50 Pomysł na weekend 08.45 Tygodnik Regionalny 16.45 Aktualności 16.48 Pogoda 16.50 SWR – ekonomia społeczna 17.00 Gospodarka wodno-ściekowa na terenie gminy Bytom (3) 17.30 Aktualności Flesz i Pogoda 17.42 Tygodnik Regionalny 18.00 Aktualności 18.20 Sport 18.35 Pogoda 18.40 Pomysł na weekend 18.50 Nasz reportaż 19.05 Wokół nas 19.25 TV Katowice zaprasza 21.45 Aktualności 22.00 Sport 22.05 Magazyn Meteo

### ■ sobota 19.09

07.45 Aktualności Flesz i Pogoda 07.55 Sześć milionów sekund – serial 08.45 Przygód kilka wróbla Cwirka – serial 16.45 Aktualności 16.48 Pogoda 16.50 Camerata Silesia w Bregenz – reportaż 17.30 Aktualności Flesz i Pogoda 17.42 Made in Silesia 18.00 Aktualności 18.20 Sport 18.35 Pogoda 18.40 Śląskie smaki – program rozrywkowy 19.05 Pora na kulturę 21.45 Aktualności 21.50 Pogoda 21.55 Sport 21.55 Sobotni Magazyn Sportowy